

Sygn. akt II K 539/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2016 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący SSR Katarzyna Jamrozy - Szponik

Protokolant Iwona Połczyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy A. Z.

po rozpoznaniu w dniach 17 marca 2016 roku, 16 maja 2016 roku, 8 czerwca 2016 roku, 29 sierpnia 2016 roku, 26 września 2016 roku sprawy

M. B.

syna H. i K. z domu M.,

urodzonego (...) w N.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 18 lipca 2013 r. we W. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. S. (1) co do zamiaru załatwienia i pośredniczenia w udzieleniu jej pożyczki gotówkowej w kwocie 40.000 zł przez inną nieznaną osobę fizyczną, doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3000 zł jako niezbędnych dla uzyskania pożyczki przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 6.10.2008 r. sygn. akt II K 1373/07 za czyn z art. 284 § 2 kk na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10 orzekającym karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył od dnia 07.12.2009 r. do 23.02.2012 r.,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

II. w okresie od 18 lipca 2013 r. do 28 sierpnia 2013 r. w nieustalonym miejscu, działając w celu użycia jako autentyczny przerobił umowę pożyczki z A. S. (1) opatrzoną datą 02.08.2013 r. poprzez dopisanie do jej treści pismem ręcznym zapisu, że z chwilą podpisania umowy przez pożyczkobiorcę kwota 3000 zł opłaty przedwstępnej nie podlega zwrotowi a następnie w dniu 28.08.2014 r. dokumentu tego użył jako autentyczny przesyłając go do Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu celem dołączenia do akt prowadzonego postępowania sygn. 2 Ds. 1827/14/2, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 2.04.2008 r. sygn. akt II K 170/08 za czyn z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10 orzekającym karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył od dnia 7.12.2009 r. do 23.02.2012 r.,

tj. czyn z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

I. oskarżonego M. B. uznaje za winnego, tego że w okresie od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia 29 lipca 2013r. we W. woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. S. (1) co do zamiaru pośredniczenia w udzieleniu jej pożyczki gotówkowej przez inną osobę, doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3000 zł, w ten sposób, iż przyjął od niej wskazaną kwotę, jako sumę niezbędną do uzyskania pożyczki, przy

czym do zawarcia umowy pożyczki nie doszło, a czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 6.10.2008 r. sygn. akt II K 1373/07 za czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10, na mocy którego orzeczono karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w okresie od dnia 07.12.2009 r. do 23.02.2012 r.,

tj. występku z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego M. B. uznaje za winnego, tego że w okresie od dnia 22 lipca 2013 r. do dnia 28 sierpnia 2013 r. w nieustalonym miejscu, działając w celu użycia jako autentyczny wypełnił blankiet „umowy pożyczki” podpisany przez A. S. (1) niezgodnie z jej wolą i działając na jej szkodę poprzez dopisanie do jej treści pismem ręcznym zapisu, że z chwilą podpisania umowy przez pożyczkobiorcę ustalono, iż kwota wpłaty 3000 zł tzw. przedwstępnej przez pożyczkobiorcę nie podlega zwrotowi, a następnie w dniu 28.08.2014 r. dokumentu tego użył jako autentyczny przesyłając go do Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu celem dołączenia do akt prowadzonego postępowania sygn. 2 Ds. 1827/14/2, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 2.04.2008 r. sygn. akt II K 170/08 za czyn z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10, na mocy którego orzeczono karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w okresie od dnia 07.12.2009 r. do 23.02.2012 r.,

tj. występku z art. 270 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 270 § 1 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy wymierzone oskarżonemu w pkt od I do II wyroku kary pozbawienia wolności i orzeka wobec niego karę łączną roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. S. (1) kwoty 2800 zł (dwóch tysięcy osmiuset złotych);

V. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1047,96 zł (tysiąc czterdzieści siedem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego;

VI. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 1151,28 zł (tysiąc sto pięćdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

II K 539/15

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W lipcu 2013r. A. S. (1) zamieściła w Internecie ogłoszenie, iż chce zaciągnąć pożyczkę w kwocie 100.000 zł. Po około 2 tygodniach skontaktował się z nią oskarżony M. B. deklarując chęć pośredniczenia w udzieleniu takiej pożyczki. Początkowo wskazane osoby korespondowały ze sobą mailowo, ostatecznie ustalając wysokość pożyczki na kwotę 40.000 zł. Warunkiem jej

udzielenia była wpłata 3.000 zł przez A. S. (1) na rzecz oskarżonego, która to kwota miała zostać pokrzywdzonej zwrócona.

W dniu 17 lipca 2013 r. drogą mailową M. B. poinformował A. S. (1), iż przesyła wzór umowy pożyczki, który miał zostać przez nią podpisany po zaplanowanym na dzień 18.07.2013r spotkaniu w hotelu (...) we W., a następnie odesłany za pośrednictwem poczty na jego adres domowy. Oskarżony zaznaczył jednocześnie, iż kwota wpłaty 3.000 zł podlegać będzie zwrotowi z chwilą odstąpienia od umowy pożyczki w terminie 7 dni od otrzymania pożyczki lub też w przypadku zrezygnowania z pożyczki przed jej otrzymaniem.

W dniu 18 lipca 2013r. A. S. (1) wraz z konkubentem J. S. stawiała się w umówionym miejscu w Hotelu (...), gdzie oskarżony wskazał, iż kwotę 3.000 zł należy wpłacić w dwóch transzach po 1.500 zł. Jednocześnie przekazał A. S. (1) kartkę z numerem rachunku, na który miały być dokonane wpłaty. W tym samym dniu, po spotkaniu, A. S. (1) przelała na wskazany rachunek kwotę 1.500 zł, pozostałą część wpłaciła w dniu 29 lipca 2013r.

Ponadto w dniu 22.07.2013r. A. S. (1) częściowo wypełniła przesłany jej za pośrednictwem maila przez oskarżonego nieuzupełniony przez niego blankiet „Umowy pożyczki”, wpisując swoje dane osobowe i kwotę pożyczki (§ 1 umowy). Jednocześnie złożyła podpis pod całością blankietu umowy, również pod nieuzupełnionymi rubrykami, a następnie zgodnie z wytycznymi M. B. odesłała przedmiotowy dokument na jego adres domowy. Pozostała część blankietu umowy miała zostać wypełniona przez oskarżonego, a następnie przez niego podpisana i odesłana A. S. (1).

Dowód: - zeznania A. S. (2) – k. 8-9, 99- 100, 101, 237 -238,

- zeznania J. S. – k. 16-17, 239,

- treść wiadomości mailowych – k. 2- 4,

- potwierdzenia przyjęcia przelewów do realizacji – k. 5,

- blankiet umowy pożyczki – k. 119,

- dowód nadania przesyłki – k. 244,

- treść sms- ów – k. 283-289,

A. S. (1) wielokrotnie po dniu 26 lipca 2013r. za pośrednictwem sms- ów domagała się zwrotu wpłaconej przez nią kwoty, początkowo 1500 zł, później 3.000 zł, a oskarżony zwodził ją, zapewniając, iż kwota ta zostanie przez niego zwrócona. W smsie z dnia 1.08.2013r., stwierdził nawet, iż jest zdziwiony, że na rachunek wskazany przez pokrzywdzoną nie wpłynęły jeszcze pieniądze. Utrzymywał ponadto, iż są problemy z ubezpieczeniem pożyczki, co z kolei opóźnia jej przyznanie.

W dniu 30 lipca 2013r. A. S. (1) za pośrednictwem sms- ów dopytywała oskarżonego, kiedy odeśle jej umowę, przesłaną do niego pocztą. Oskarżony wskazał, iż nastąpi to najprawdopodobniej w nadchodzący piątek, na adres podany przez nią w blankiecie umowy.

Ponadto w wysyłanych do pokrzywdzonej smsach M. B. utrzymywał, iż osobiście kontaktuje się z Ubezpieczycielem. W dniu 2.08.2013r. poinformował ją, iż ubezpieczyciel domaga się jej oświadczenia, z którego będzie wynikać, iż jest w stanie spłacać pożyczkę w kwotach po 1000 zł miesięcznie. Jednocześnie oskarżony nie wyraził zgody na osobiste spotkanie z A. S. (1), twierdząc, iż oświadczenie powinno być wysłane pocztą, albowiem „musi być ślad wysłania (...) stempla pocztowego”. Wskazane oświadczenie zostało wysłane przez A. S. (1) w dniu 3.08.2013r.

Dowód: - zeznania A. S. (1) - k. 8-9, 99- 100, 101, 237 -238,

- dowód nadania przesyłki – k. 244,

- treść sms-ów – k. 283-289,

W sierpniu 2013r. A. S. (1) wielokrotnie domagała się od oskarżonego zwrotu kwoty 1500 zł. W dniu 14.08.2013r. M. B. smsowo zapewnił ją, iż wskazaną sumę przelewa na podane przez nią konto. Kiedy do dnia 16.08.2013r. nie wpłynęły pieniądze A. S. (1) zażądała zwrotu całej wpłaconej przez nią kwoty, tj. 3000 zł. Oskarżony w dalszym ciągu utrzymywał, iż prowadzi rozmowy z ubezpieczycielem. W dniu 18 sierpnia 2013r. A. S. (1) poinformowała sms-owo M. B., iż się postanowiła „wycofać się”, ponieważ nie może już dłużej czekać na przyznanie pożyczki. Ponownie zażądała zwrotu wpłaconych 3.000 zł. Trzy dni później M. B. odpisał, iż wobec rezygnacji przez pokrzywdzoną z pożyczki „podjęliśmy zwrócić pani pieniądze”, jednocześnie zaznaczył, iż z chwilą oddania jej kwoty 3.000 zł nie będzie mogła już otrzymać „kredytu”. A. S. (1) podtrzymując swoje stanowisko poprosiła o zwrot pieniędzy na inne konto, albowiem dotychczas używane zostało zablokowane. M. B. utrzymywał natomiast, iż wykonał już polecenie przelewu tej kwoty na pierwsze ze wskazanych przez nią kont. Jednocześnie zapewnił, iż spróbuje cofnąć transakcje. Smsami z dnia 23 sierpnia 2013r. pokrzywdzona informowała oskarżonego, iż w dalszym ciągu nie wpłynęły od niego pieniądze. W dniu 28 sierpnia 2013r. oskarżony przelał na jej rzecz kwotę 200 zł, jednocześnie sms-em z dnia 30 sierpnia 2013r. zapewnił A. S. (1), iż otrzyma „wszystkie pieniądze”. Do dnia dzisiejszego oskarżony nie zwrócił pozostałej kwoty.

Dowód: - zeznania A. S. (1) – k. 8-9, 99- 100, 101, 237 -238,

- treść sms-ów – k. 283-289,

W nieustalonym dniu i miejscu w okresie od dnia 22 lipca 2013 r. do dnia 28 sierpnia 2013 r., M. B. wypełnił blankiet „umowy pożyczki” przesłany do niego pocztą przez A. S. (1) (data nadania 22.07.2013r) i przez nią podpisany, niezgodnie z jej wolą poprzez dopisanie do jego treści po paragrafie 9 pismem ręcznym zapisu, że „z chwilą podpisania umowy przez pożyczkobiorcę ustalono, iż kwota wpłaty 3000 zł tzw. przedwstępnej przez pożyczkobiorcę nie podlega zwrotowi”. Takie postanowienie było sprzeczne z wcześniejszymi uzgodnieniami dokonanymi przez strony. Następnie M. B. w dniu 28.08.2014 r. przesłał tak wypełniony blankiet pocztą do Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu celem dołączenia do akt prowadzonego postępowania pod sygnaturą 2 Ds. 1827/14/2, które toczyło się na skutek zawiadomienia A. S. (1) o podejrzeniu popełnienia przez M. B. przestępstwa oszustwa na jej szkodę.

Dowód: - „umowa pożyczki” – k. 76,

- koperta – k. 78,

- zeznania A. S. (1) – k. 8-9, 99- 100, 101, 237 -238,

Oskarżony był dotychczas wielokrotnie karany. Aktualnie jest tymczasowo aresztowany. Przed osadzeniem mieszkał we W., zatrudniony był w firmie (...), uzyskując wynagrodzenie w wysokości 1800 zł brutto. Nie nadużywał alkoholu i środków odurzających.

Dowód: - karta karna – k. 220-224,

- dane osobo-poznawcze – k. 227 v,

- wywiad środowiskowy – k. 213-214,

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazując iż po podpisaniu umowy pożyczki, a przed przelaniem pieniędzy A. S. (1) odstąpiła od umowy żądając zwrotu kwoty 3.000 zł, której nie posiadał, przekazując ją już wcześniej innej osobie, która miała udzielić tej pożyczki. W dalszych wyjaśnieniach wskazał, iż umowa pożyczki została podpisana w hotelu (...), podczas którego to spotkania w obecności A. S. (1) oskarżony dopisał pismem ręcznym zastrzeżenie co do tego, iż kwota 3.000 zł nie podlega zwrotowi. Na rozprawie podtrzymał swoje wyjaśnienia, zaprzeczając, aby przerobił umowę pożyczki, albowiem gdyby tak było pokrzywdzona dysponowałaby

innym egzemplarzem umowy bez jego dopisku. Wskazał, iż otrzymaną od niej kwotę 3.000 zł przekazał A. K. (1)-osobie, która miała tej pożyczki udzielić.

Sąd nadto zważył, co następuje:

Wina i sprawstwo oskarżonego w zakresie przypisanych mu występków nie budzi wątpliwości.

Rekonstruując stan faktyczny Sąd oparł się w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonej oraz wydrukach wiadomości tekstowych wysłanych przez strony przez telefon oraz korespondencji mailowej. Wskazane dowody są spójne i w pełni korespondują ze sobą i z tych względów zostały uznane za wiarygodne.

W ich kontekście całkowicie niewiarygodnie jawią się wyjaśnienia oskarżonego co do tego, iż nie zamierzał oszukać A. S. (1), a także iż umowa pożyczki przedłożona przez niego w trakcie postępowania przygotowawczego została podpisana przez pokrzywdzoną podczas spotkania w hotelu (...).

Analiza wyjaśnień oskarżonego w zestawieniu z treścią sms-ów oraz maili prowadzi do zupełnie odmiennych wniosków. Przede wszystkim należy wskazać, iż z korespondencji mailowej z dnia 17 lipca 2013r. (k. 4) wynika, iż pokrzywdzona otrzymała za pośrednictwem Internetu wzór umowy pożyczki, którą miała wypełnić po zaplanowanym spotkaniu w hotelu (...). O tym, iż wskazany blankiet, częściowo uzupełniony odesłała oskarżonemu świadczą nie tylko zeznania A. S. (1), dowód nadania korespondencji z dnia 22 lipca 2016r. (k. 244) ale również treść smsa wysłanego przez nią w dniu 30 lipca 2013r., godz. 12.10., w którym dopytywała, kiedy oskarżony odeśle jej umowę i na jaki adres. W odpowiedzi M. B. podał, iż umowa zostanie odesłana na adres wskazany właśnie w przedmiotowej umowie, którą pokrzywdzona – jak wynika z treści smsa- wysłała do oskarżonego.

Dodatkowo treść maila z dnia 17 lipca 2013r. (k. 4) świadczy o tym, iż do spotkania w hotelu (...) doszło w dniu 18.07.2013r., w dniu następnym po napisaniu listu, co pokrywa się z zeznaniami A. S. (1) oraz J. S.. Tym samym wbrew twierdzeniom oskarżonego do podpisania umowy nie mogło dojść pomiędzy stronami w tym hotelu w dniu 2.08.2013r. – taka data widnieje na (...) (k. 119). Co więcej, treść smsów wysłanych w dniu 2.08.2013r. pomiędzy stronami w godzinach od 11.53 do 18.35. wskazuje na to, iż w tym dniu do spotkania pomiędzy oskarżonym a A. S. (1) w ogóle nie doszło.

Tym samym niedorzecznie brzmią wyjaśnienia M. B. co do tego, iż pokrzywdzona znalazła treść umowy, łącznie z zapisem naniesionym przez oskarżonego pismem ręcznym znajdującym się pod § 9 „Umowy pożyczki”, zgodnie z którym „Z chwilą podpisania niniejszej umowy przez pożyczkobiorcę ustalono, iż kwota wpłaty 3.000 zł, tzw. przedwstępnej przez pożyczkobiorcę nie podlega zwrotowi”. Zapisek taki nie mógł się znajdować na formularzu „umowy pożyczki” w chwili podpisywania go przez A. S. (1), albowiem druk tej umowy, co już zostało ustalone, został jej przesłany mailem i nie był on w żadnej mierze wypełniony przez oskarżonego, tym samym nie mógł zawierać jego ręcznych dopisków. Po drugie, treść takiego zapisu jest sprzeczna z ustaleniami zawartymi chociażby w korespondencji mailowej z dnia 13 lipca 2013r. i 17 lipca 2013r. (k. 3-4), a nadto z treścią korespondencji sms-owej prowadzonej przez strony, z której wynikało, iż oskarżony regularnie po dniu 18 lipca 2013r. (ostatni raz w dniu 30 sierpnia (...)) zapewniał pokrzywdzoną iż zwróci jej kwotę 3.000 zł, a nawet jak wynika z dwóch smsów, dokonał już stosownych przelewów, co okazało się nieprawdą. Ponadto, gdyby umowa została rzeczywiście przez strony podpisana w hotelu (...), oskarżony wypłaciłby pokrzywdzonej pieniądze odpowiadające kwocie pożyczki, co wynika bezpośrednio z brzmienia § 2 „Umowy pożyczki”.

Całkowicie niewiarygodnie brzmią również wyjaśnienia oskarżonego co do tego, iż to A. K. (2) miał udzielić A. S. (1) pożyczkę, a on sam był jedynie pośrednikiem. Oskarżony nie potrafił wskazać adresu miejsca zamieszkania

wskazanego mężczyzny, ani też innych danych pozwalających na ustalenie miejsca jego pobytu i przesłuchanie. Sąd we własnym zakresie ustalił, iż na terenie W. mieszka jedna osoba o danych A. K. (2), lat 26, która została przesłuchana na rozprawie. Zarówno świadek, jak i oskarżony zaprzeczyli, aby się znali. Należy podkreślić, iż zupełnie nieprzekonywująco brzmią wyjaśnienia oskarżonego, zgodnie z którymi, współpracował z osobą o nazwisku A. K. (2), któremu przekazał kwotę 3.000 zł, wpłaconą mu przez pokrzywdzoną. Gdyby rzeczywiście tak było, oskarżony przedłożyłby dowód przekazania temu mężczyźnie kwoty 3.000 zł, albo też podał dane, choćby numer telefonu, umożliwiające Sądowi przesłuchanie tej osoby w charakterze świadka. Zresztą w postępowaniu przygotowawczym oskarżony w ogóle nie wspominał o osobie nazywającej się A. K. (2). W okolicznościach niniejszej sprawy nie można mieć wątpliwości, iż M. B. realizując prawo do obrony, po prostu wymyślił historię związaną z przekazaniem pieniędzy innej osobie, aby w ten sposób wykazać, iż nie dopuścił się przestępstwa oszustwa.

O niewiarygodności oskarżonego świadczy również niespójność jego wyjaśnień. Składając pierwsze z nich nie powoływał się na treść zapisku dopisanego ręcznie w „Umowie pożyczki”, czyniąc to dopiero na dalszym etapie postępowania, na rozprawie z kolei wyjaśnił, iż kwota 3.000 zł miała stanowić odsetki. Ponadto wskazał, iż 2-3 godziny po podpisaniu umowy z A. S. (1), pokrzywdzona zadzwoniła, twierdząc, iż nie chce już pożyczki. Takiej wersji wydarzeń przeczy treść smsów dołączonych do akt sprawy.

Odnosząc się do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, należy wskazać, iż zeznania J. S. korespondowały z zeznaniami A. S. (1) oraz ujawnioną treścią emalii i wiadomości tekstowych i z tych względów uznano jej za wiarygodne. Nieścisłość co do czasu uiszczenia pierwszej wpłaty na rzecz M. B. nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Również wyjaśnienia oskarżonego w zakresie dopisania pod paragrafem 9 umowy pożyczki dopisku, zgodnie z którym kwota 3.000 zł nie podlega zwrotowi na rzecz A. S. (1), uznano za niewiarygodne w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności ustaleń co do tego, iż pokrzywdzona częściowo wypełniła blankiet umowy (na którym nie znajdował się odrębny dopisek oskarżonego w zakresie dotyczącym kwoty 3.000 zł), wpisując jedynie swoje dane i składając podpis pod wszystkimi rubrykami, również nieuzupełnionymi, a następnie przesała taki blankiet za pośrednictwem poczty oskarżonemu, który jej już nie odesłał. Zdaniem Sądu dopisek odrębny oskarżonego po otrzymaniu blankietu umowy pocztą został przez niego naniesiony w celu uniknięcia odpowiedzialności zarówno cywilnej, jak i karnej.

Przechodząc do rozważań odnośnie kwalifikacji prawnej należy wskazać, iż przestępstwo określone w art. 286 § 1 kk polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym. Doprowadzenie należy tu rozumieć jako wywołanie niekorzystnej dla pokrzywdzonego decyzji rozporządzającej w odniesieniu do jego mienia. Nie każde doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem stanowi oszustwo. To ostatnie zachodzi tylko wtedy, kiedy sprawca działał w określony sposób, mianowicie wprowadzając w błąd, wyzyskując błąd lub wyzyskując niezdolność pokrzywdzonego do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Wprowadzenie w błąd polega na podjęciu przez sprawcę podstępnych zabiegów prowadzących do wywołania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o rzeczywistości. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

M. B. w okresie od dnia 18 lipca 2013 r. do dnia 29 lipca 2013r działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim wprowadzeniu w błąd A. S. (1) co do zamiaru pośredniczenia w udzieleniu jej pożyczki gotówkowej przez inną osobę, doprowadził ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3000 zł, w ten sposób, iż przyjął od niej wskazaną kwotę, jako sumę niezbędną do uzyskania pożyczki, przy czym do zawarcia umowy pożyczki nie doszło.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, iż oskarżony od samego początku nie zamierzał pośredniczyć w zawieraniu umowy pożyczki na rzecz A. S. (1), dążąc jedynie do uzyskania od niej korzyści majątkowej w kwocie 3.000 zł. Świadczą o tym jego działania ukierunkowane na to, aby umowy pożyczki nie podpisywać w obecności pokrzywdzonej, pomimo iż pomiędzy stronami doszło do spotkania, nadto nakazanie A. S. (1) odesłanie podpisanego

przez nią druku umowy, który był wypełniony jedynie w zakresie jej danych osobowych i kwoty pożyczki, co pozwalało oskarżonemu w sposób dowolny kształtować dalszą treść stosunku prawnego, w tym również poprzez zapisy legalizujące zatrzymanie przez niego kwoty 3.000 zł. Zdaniem Sądu oskarżony licząc, iż ostatecznie pokrzywdzona nie będzie dochodzić od niego wpłaconej kwoty, zwodził ją za pośrednictwem smsów, podając iż są problemy z ubezpieczeniem pożyczki. I w tym zakresie Sąd ujawnił sprzeczność treści smsów, z których bezsprzecznie wynikało, iż osobiście prowadził w tym zakresie rozmowy z ubezpieczycielem, a treścią wyjaśnień, kiedy to wskazał iż to nie on, a A. K. (1) załatwiał kwestie ubezpieczenia (k. 338).

Zważywszy, iż M. B. wskazanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 6.10.2008 r. sygn. akt II K 1373/07 za czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10, na mocy którego orzeczono karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w okresie od dnia 07.12.2009 r. do 23.02.2012 r., należało uznać iż popełnił je w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 kk.

Odnosząc się do drugiego z czynów przypisanego oskarżonemu, Sąd nie podzielił stanowiska Prokuratora w zakresie zaproponowanej kwalifikacji prawnej z art. 270 § 1 kk.

Zgodnie z treścią tego przepisu odpowiedzialności karnej podlega ten, kto w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa. Z kolei w myśl art. 115 § 14 kk dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

W opinii Sądu, oskarżony nie dokonał przerobienia dokumentu, albowiem formularz umowy, podpisany przez pokrzywdzoną ale wypełniony przez nią jedynie w zakresie danych osobowych i kwoty pożyczki nie stanowił nośnika informacji z którym związane było prawo albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowił dowód prawa lub stosunku prawnego, albowiem na tamtym etapie nie doszło jeszcze do powstania stosunku prawnego pomiędzy stronami.

Zdaniem Sądu pokrzywdzona odesłała oskarżonemu blankiet umowy, a ten w celu użycia go jako autentycznego wypełnił pozostałą część blankietu niezgodnie z jej wolą i działając na jej szkodę, poprzez dopisanie do jej treści pismem ręcznym zapisu, że z chwilą podpisania umowy przez pożyczkobiorcę ustalono, iż kwota wpłaty 3000 zł tzw. przedwstępnej przez pożyczkobiorcę nie podlega zwrotowi”, a następnie w dniu 28.08.2014 r. dokumentu tego użył jako autentyczny przesyłając go do Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu. Tym samym dopuścił się występku z art. 270 § 2 kk. W myśl tego przepisu przestępstwo tam określone polega na wypełnieniu blankietu, opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę, lub na użyciu takiego dokumentu. Przedmiotem czynu sprawcy jest blankiet, czyli formularz z wydrukowanymi rubrykami do wypełniania; arkusz papieru z wydrukowanym nagłówkiem (Słownik..., red. W. Doroszewski, t. 1, s. 544). Na przykład może to być blankiet wekslowy lub czekowy, blankiet zeznania podatkowego. Blankiet musi być opatrzony autentycznym podpisem (sporządzonym osobiście znakiem lub znakami graficznymi pozwalającymi na identyfikację tożsamości podpisującej się osoby). Nie może to być odpis podpisu. Nie jest konieczne, aby blankiet oprócz podpisu nie zawierał żadnej innej treści umieszczonej tam przez osobę na nim podpisaną. Może on być częściowo wypełniony (np. weksel, na którym wystawca wpisał wszystkie konieczne elementy, z wyjątkiem sumy, na jaką opiewa weksel) (zob. L. Peiper, Komentarz..., s. 406). Z tego typu blankietem, częściowo wypełnionym, mieliśmy do czynienia w niniejszej sprawie.

Również i w tym przypadku oskarżony dopuścił się tego czynu w warunkach recydywy, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 2.04.2008 r. sygn. akt II K 170/08 za czyn z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Opolu z

dnia 7.06.2011 r. sygn. akt II K 946/10, na mocy którego orzeczono karę łączną 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, którą oskarżony odbywał w okresie od dnia 07.12.2009 r. do 23.02.2012 r.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami opisanymi w przepisie art. 53 § 1 i 2 kk i wziął w szczególności pod uwagę zarówno obiektywne elementy społecznej szkodliwości, takie jak: rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionych przestępstw.

Jako okoliczność obciążającą Sąd uznał:

1. wielokrotną uprzednią karalność oskarżonego,
2. działanie w warunkach powrotu do przestępstwa określone w art. 64 § 1 kk,
3. powszechność popełnianych przestępstw, zwłaszcza występków z art. 286 § 1 kk,

Oskarżony działał bez skrupów, nawet wtedy gdy pokrzywdzona informowała go, iż nie ma już pieniędzy na kupno pożywienia i leków dla dzieci. Okolicznością łagodzącą był fakt, iż oskarżony po wyjściu z zakładu karnego pracował, a w środowisku sąsiedzkim oceniany był pozytywnie. Stan jego zdrowia – stwierdzona u niego jaskra nie miał wpływu na wymiar kary.

Nawiązując do społecznej szkodliwości czynów, których dopuścił się oskarżony Sąd wziął pod uwagę oczywiście rodzaj i charakter naruszonych dóbr i doszedł do wniosku, że szkodliwość społeczna jego czynów należało by ocenić jako średni.

Z tych względów za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1kkk wymierzono oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a za czyn z art. 270 §2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Należy wskazać, iż wymierzając karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć wobec oskarżonego (art. 85 a kk). W tym zakresie sens zapobiegawczego oddziaływania kary sprowadza się do wyeliminowania u niego ponownego wejścia na drogę przestępstwa, po odbyciu kary. Natomiast wychowawcze cele kary realizowane są przez kształtowanie postawy sprawcy, do której istoty należy krytyczny stosunek do własnego czynu oraz do przestępstwa w ogóle.

Jednocześnie za takim wymiarem kary łącznej przemawiała potrzeba w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Chodzi o to, aby wymierzona kara za przedmiotowe przestępstwa oddziaływała nie tylko na samego oskarżonego, ale także na innych potencjalnych sprawców przestępstw, co do których wymierzanie kar powinno z jednej strony odstraszać, z drugiej zaś – kształtować postawy społecznie akceptowane. Chodzi o utwierdzenie społeczeństwa w przekonaniu, że każdy poniesie odpowiedzialność w wypadku jego naruszenia.

Uwzględniając zasadę ultima ratio kary pozbawienia wolności, na której opiera się kodeks karny, Sąd uznał, że wobec oskarżonego tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności jest współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów. Kara orzeczona wobec oskarżonego ma stanowić przede wszystkim dla niego wskazówkę na przyszłość o nieopłacalności dokonywania takich zachowań.

Również z uwagi na dotychczasowy sposób życia oskarżonego, jego bagaż doświadczeń kryminalnych, który wskazuje, że wcześniej stosowane środki nie spełniły pokładanych w nich celów, Sąd doszedł do przekonania, że tylko kara izolacyjna, będzie mogła zaspokoić społeczne poczucie sprawiedliwości, osiągając przy tym względy ogólnie i szczególnie prewencyjne. Oskarżony już dopuszczał się popełnienia występku przeciwko mieniu. Dał tym samym świadectwo, że warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w jego przypadku nie może mieć zastosowania. Negatywna prognoza wobec oskarżonego, działanie w warunkach recydywy przemawia przeciwko zastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

W punkcie IV wyroku Sąd na podstawie art. 46§1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 2 800 zł (kwota została pomniejszona o 200 zł, którą oskarżony zwrócił A. S. (1)).

Jednocześnie zasądzono od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1047,96 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego, a od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M. kwotę 1151,28 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Kwoty zasądzone w wyroku zostały błędnie przez Sąd określone, albowiem zarówno obrońca, jak i pełnomocnik nie brał udziału w postępowaniu przygotowawczym, jak niewłaściwie przyjęto. Biorąc zatem pod uwagę treść §14 ust. 2 pkt 4 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu należało zasądzić od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 756 zł tytułem poniesionych przez nią kosztów zastępstwa procesowego (pełnomocnik uczestniczył łącznie w pięciu rozprawach, tj. 420 zł + 4x 84 zł). Z kolei na rzecz adw. A. M., uwzględniając dodatkowo treść § 19 cytowanego rozporządzenia należało zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 826,56 zł (obrońca uczestniczył w łącznie w czterech rozprawach, tj. 420 + 3x 84 zł + VAT).

Z uwagi na sytuację finansową oskarżonego – aktualnie przebywa w Areszcie Śledczym- zwolniono go na podstawie art. 624 § 1 kpk od ponoszenia kosztów sądowych w całości.